

Arrestwo Grodzkie Białostockie
Egzemplarz obowiązkowy

Prenumerata:
Miejsca z odosobnieniem 4 zł. —
Zamiejscowa z przesyłką 1 zł. —
Ceny ogłoszeń:
Za wiersz mł. z tekstem (12 linio-
we) 25 gr., w tekście (6 linio-
we) 70 gr., w drobnych za wyraz 20 gr.

Gen. San Jurjo skazany na śmierć przez trybunał madrycki

MADRYT 25.8. Według oficjalnych wiadomości general San Jurjo został skazany na śmierć, general Laherran na dożywotnie więzienie, pułkownik Infante — na 12 lat więzienia, kapitan San Jurjo został przez najwyższy trybunał uniewinniony.

MADRYT, 25.8. — Gen. San Jurjo przyjął wiadomość o wyroku Najwyższego Trybunału z zupełnym spokojem.

Generała odwiedziła w więzieniu żona wraz z 2-letnim synem.

MADRYT, 25.8. — Prezydent Republiki Zamora podpisał dekret, wykreślający kapitana San Jurjo, syna generała z szeregów armii.

Rada ministrów, która zbierze się dzisiaj wieczorem, wyda decyzję w sprawie ulaskawienia lub wykonania wyroku nad gen. San Jurjo.

Aresztowanie arcyksięcia Habsburga za Lilje burbońskie na samochodzie

BARCELONA 25.8. Władze policyjne aresztowały arcyksięcia austriackiego Karola Habsburga, szwagra księżny rumuńskiej Heany.

Aresztowanie zostało spowodowane tem, że na samochodzie arcyksięcia Karola wymalowane były barwy domu Bourbonów, co

wywołało niesłychane wzburzenie i protesty ze strony tłumów, który zatrzymał nawet samochód arcyksięcia. (PAT).

Rada ministrów w końcu tygodnia

W ciągu dnia dzisiejszego powraca z urlopu wypoczynkowych kilku członków gabinetu. W związku z tem oczekiwane jest w końcu bieżącego tygodnia posiedzenie Rady Ministrów celem załatwienia szeregu spraw bieżących.

Rekordowy przebieg



Lotnik niemiecki Seideman, który przebiegł drugi etap Rzym — Paryż w ciągu jednego dnia, lądując na lotnisku w Paryżu jako pierwszy z zawodników biorących udział w rajdzie międzynarodowym.

Zamykanie szkół polskich na Łotwie

DYNABURG 25.8. Istniejąca od 10 lat polska szkoła powszechna na Łucynie, w której pobierało naukę przeszło 150 dzieci polskich, została w tych dniach z rozporządzenia ministra oświaty Kienina zamknięta.

Zarząd magistratu dynebur-

skiego powziął decyzję połączenia obu polskich szkół powszechnych w Dyneburgu ze względu na oszczędności. Najbliższe posiedzenie rady miejskiej ma powziąć decyzję w tej sprawie.

Japonia konsekwentna i nieustępliwa w swej polityce mandzurskiej

TOKJO, 25.8. — Japoński minister spraw zagranicznych hr. Uszida wygłosił w parlamencie japońskim wielkie ekspozycje w sprawie mandzurskiej.

— Uznanie formalne — oświadczył on — nowego państwa mandzurskiego może jedynie przyczynić się do stabilizacji stosunków w Mandżurji i do utrwalenia pokoju na Dalekim Wschodzie.

Postępowanie Japonji nie powstrzyma paktu Kelloga.

Znamienny był zwrot, że „pakt antywojenny nie ogranicza w niczem prawa obrony, gdy są zagrożone najszybsze interesy narodowego bytu; oczywiście jest również, iż prawo samoobrony może być stosowane poza terytorium mocarstwa, które z tego prawa korzysta”.

Powstanie i uznanie Mandżurji nie zwalczą również układu 9 mocarstw, który nie wspomina o możliwości ruchów separatystycznych w Chinach i nie wyklucza możliwości powstania w jakiegokolwiek

części Chin niezależnego państwa, zgodnie z wola ludności.

Uszida zakończył wyrażeniem nadziei, iż niedługo jest dzieje, kiedy Japonia, Mandżurja i Chiny, jako trzy niezależne mocarstwa, ściśle związane pod względem kulturalnym i rasowym, będą zgodnie i harmonijnie współpracować nad podniesieniem dobrobytu i utrzymaniem pokoju na Dalekim Wschodzie dla dobra światowego pokoju i ludzkości. (PAT).

Oburzenie w Chinach

LONDYN, 25.8. — Dzisiejsza mowa japońskiego ministra spraw zagranicznych Uszidy wywołała w chińskich kręgach rządowych wielkie rozdrażnienie. W Nankinie oświadczyli, iż przemówienie Uszidy jest prowokacją Chin.

Żaden rząd chiński nie zgodzi się z planami japońskimi uznania rządu mandzurskiego. Następnym przemówieniem Uszidy będzie dalsza komplikacja sytuacji na Dalekim Wschodzie. (ATE)

Manewry armii włoskiej



Oddziały włoskie podczas wielkich manewrów w okolicy miasta Perugia.

Nie ks. Bourbon lecz — Carlo Liorioli Tajemnica pochodzenia zabójcy wyjawiona

PARYZ 25.8. Sędzia śledczy przesłuchał dziś zabójcę ks. Bourbona. Wyniki badania trzymane są w najzupełniejszej tajemnicy.

Policja francuska potwierdza informacje policji włoskiej co do tożsamości Edgara Bourbona. W rzeczywistości rzekomy Edgar Bourbon nazywał się Carlo Liorioli, ur. 1866 r. w Trentino z Józefiny Paganini, która przed zawarciem związków małżeńskich była kochanką generała austriackiego Alberta Bourbona.

Liorioli — fałsz Burbon — ożenił się z Teresą Mangiagalli, z którą miał syna. Porzuciwszy rodzinę, udał się do Lucerny, a następnie do Francji, gdzie w r. 1892 pod nazwiskiem Liorioli został skazany za naruszenie przepisów kolejowych.

Następnie policja natrafiła na ślady Liorioli w Atenach, dokąd przybył w r. 1916. Skazany za oszustwa przez sądy greckie, Liorioli udaje się do Southampton, a następnie do Stanów Zjednoczonych, gdzie otrzymuje o-

bywatelstwo amerykańskie, jako Edgar Bourbon.

Po przeprowadzeniu rozvodu w Ameryce, rzekomy Edgar Bourbon wstąpił w związku małżeńskie z Klarą Conger, obywatelką amerykańską. Z małżeństwa tego urodził się syn, który dotychczas przebywa w Stanach Zjednoczonych.

Po pewnym czasie Edgar Bourbon powraca znowu do Austrii, skąd udaje się do Albanji, biorąc czynny udział w wewnętrznych walkach tego kraju. Następnie zjawia się na drugim końcu Europy, w Barcelonie, gdzie zajmuje się kontrabandą broni.

Podczas krótkiej bytności we Włoszech był aresztowany w Mediolanie; w r. 1926 powrócił do Hiszpanji, skąd wkrótce potem został jednak wydalony w drodze administracyjnej. (PAT).

Cudem ocalony



Lotnik włoski Süster, którego katastrofa spowodowała wycofanie włoskiej drużyny z Międzynarodowych Zawodów samolotów turystycznych.

Jutro koniec rajdu awionetek

Kpt. Orliński wycofał się z zawodów

Dzisiaj o godz. 6 rano rozpoczyna się w Paryżu start do trzeciego etapu w rajdzie międzynarodowym samolotów turystycznych. Droga prowadzi przez Deauville, Rotterdam, Dortmund, Hamburg, Kopenhage, Gotenborg zpowrotem przez Kopenhage i Hamburg do Berlina i wynosi 2.400 km.

Start nastąpi dziś z lotniska Orly pod Paryżem. Rajd zakończy się jutro wieczorem na lotnisku Staaken w Berlinie.

Dzień wczorajszy lotnicy spędzili w Paryżu na odpoczynku.

Drużyna polska, niestety, uległa zdekompilowaniu. Mianowicie kapitan Orliński, któremu od dwu lat towarzyszy stałe pech, wycofał się z zawodów. W locie do Cannes musiał lądować z powodu drobnego uszkodzenia silnika, co zmniejszyło jego szanse, a następnie wylądował z Lionu, napotkał na mgłę i musiał zawrócić. Wylądował drugi raz, znowu wskutek mgły musiał się cofnąć i zrezygnować ostatecznie z ubiegania się o nagrodę. Leci jednak poza konkursem.

Z dotychczasowych wiadomości meldunków, nadchodzących z trasy, wynika, że Żwirko trzyma się wciąż na I-em miejscu.

W dwu wielkich etapach stracił bowiem na korzyść Possa najwy-

żej 5-6 punktów, a lepszy był od niego w klasyfikacji technicznej o 11.

Pogorszył natomiast znacznie swe szanse na II-gie miejsce Karpiński, tracąc wiele na szybkości w

Skazany zaocznie na śmierć przed nowym obliczem sprawiedliwości

PARYZ, 25.8. Przed sądem wojskowym stanął dziś Guillebaux, skazany jak wiadomo zaocznie na śmierć w r. 1919.

Obrońca oskarżonego zgłosił wniosek o prowizoryczne wypuszczenie Guillebaux na wolność, czemu jednak sprzeciwili się przedsta-

wiciele rządu, podkreślając, że gdyby oskarżony był niewinny, nie czekałby 14 lat na powrót do Francji.

Sąd odrzucił wniosek o zwolnienie oskarżonego z więzienia, uważając że „zarzuty stawiane Guillebaux są wyjątkowo poważne”.

Chłopi rosyjscy przeciw Sowietaom pod hasłem ogłoszenia miast

MOSKWA, 25.8. Akty czynnego sabotażu chłopskiego zdarzają się coraz częściej. Kradzież zboża na polach przybrała charakter masowego zjawiska, wobec którego władze lokalne częstokroć są bezsilne i okazują pobłażliwość w obawie przed zemstą.

Zanotowano pozbawienie życia na Krymie skazano za to jednego chłopca na śmierć, w Szoczku (Rosja centralna) podpalono 4 stery, w rejonie Winnicki wykryto tajne gumna, gdzie chłopcy mieli setki skradzionych snopów. W okolicach Samary (Wołga środkowa) chłopcy zabili stróża stodoły kolektywnej i zabrali 100 pudów ziarna.

Prasa sowiecka domaga się surowych represyj, zarzucając organom rządowym „pobłażliwość wobec wroga klasowego”.

Sabotaż dostaw zbożowych znajduje

częstokroć poparcie kierownictwa „kolchozów”, stacji motorowotraktorowych, a nawet niektórych sołoviejskich i rejonowych.

Sowiety wiejskie na Ukrainie stoją pod zarzutem „ukrywania i oszczędzania kulaków”, którzy zgodnie z dotychczasową praktyką dostarczają wini, dobrowolnie wyznaczone ilości zboża.

W rejonie bobrowickim (Kijowszczyzna) usunięto prezesa rejonowego komitetu wykonawczego za „stawianie oporu przeciwko dostawom i sztuczny dobór materiałów mających wykażać nierealność planu”.

W rejonie połtańskim wydano z partji dwóch wybitnych działaczy lokalnych za odmowę wyjazdu na wieś.

Niechęć chłopów tłumaczy się ponadto faktem zwlekania przez władzę z zapłatą za dostarczone zboże.

Katastrofa samolotowa



W Gairtes w Francji wydarzyła się katastrofa samolotowa, w której zginęło dwóch lotników włoskich.

dwu pierwszych etapach (Berlin — Wiedeń 167 km. na godz.; brak benzyny pod Paryżem i stąd duża strata czasu).

PARYZ, 25.8. Prasa francuska za mieszczą na naczelnych miejscach fotografie lotników polskich, wyrażając uznanie dla ich niezwykłej tężyzny

Między innymi jeden z największych dzienników informacyjnych „Le Journal” zamieszcza fotografię kpt. Żwirko, a na pierwszej stronie niemieckiej „Le Petit Parisien” i „Echo de Paris” znajdują się zdjęcia kpt. Giedgowda w chwili, gdy znana pilotka francuska Maryse Bastie składa mu gratulacje.

Maszyny polskie RWD i PZL zwracały na lotnisku ogólną uwagę.

Kpt. Żwirko, który po wycofaniu się Colombo stanął na czele zawodników, był przyjmowany w Orly bardzo owacyjnie.

Najlichniesz drużyna niemiecka — zaznacza jeden z dzienników sportowych — usiłuje „a la polonaise” zdobyć pierwsze miejsce. Zapowiada się jeszcze ostrzejsza i bardziej zawzięta walka na trasie Paryż — Berlin.

Ze zmiennem szczęściem dalsze walki brotobójcze w Brazylii

RIO DE JANEIRO, 25.8. Według oficjalnego komunikatu wojska federalne prowadzi walkę artyleryjską na północnym odcinku linii bojowej.

Utworzono szereg nowych batalionów w stanie Rio Grande do Sul. Powstanie objęło miejscowo-

ści Sao Vicente, Sao Pedro, Rosario i inne.

Komunikat rządu rewolucyjnego donosi o nowych walkach w rejonie Cunha, w czasie których wojska federalne poniosły porażkę. (PAT).

Katastrofa samolotu policyjnego

Pilot st. poster. Kwiatkowski ranny

Na terenie fabryki „Skoda” na Okęciu wydarzył się wczoraj wypadek lotniczy, ofiarą którego padł jeden z pięciu policjantów — pilotów, mających stanowić kadry przyszłej policji lotniczej. Policjanci ci, ukończywszy kurs pilotażu w szkole pilotów w Grudziądzu, doszkalani są obecnie w Warszawie.

Wypadek wydarzył się o godz. 10 rano. O godz. 9 m. 45 z lotniska mokotowskiego wystartował do lotu ćwiczebny starszy posterunkowy Czesław Kwiatkowski.

Podczas wykonywania t. zw. pe-

tlu nad Okęciem motor zaczął źle dziać. Wobec czego pilot zamknął dopływ benzyny, postanowił czempredzej lądować.

Nie zdołał jednak dotrzeć do lotniska i zmuszony był do lądowania na terenie fabryki silników „Skoda” pomiędzy budynkami.

Przy lądowaniu samolot zawadził skrzydłem o stację benzynową i skapotał, t. zn. wywrócił się do góry kołami. Pilot Kwiatkowski doznał ciężkich potłuceń. Przewieziono go na kurację do szpitala fabrycznego.

Samolot uszkodzony.

Kredyty na zaliczkowanie zboża w Banku Rolnym

Obok kredytów rejestrowych na zastaw rolniczy, z których korzysta przedewszystkiem większa własność rolna, udzielane będą również w sezonie 1932-33 kredyty zaliczkowe na sprzedaż zboża dla mniejszej własności rolniej. Kredyty te będą udzielane za pośrednictwem Państwowego Banku Rolnego i Banku Związku Spółek Zaprakowanych w Poznaniu.

Z ogólnej sumy 30 milionów zł. przyznanej przez Bank Polski dla rolnictwa na rejestrowy zastaw zboża, Państwowy Bank Rolny otrzyma 12.000.000 zł.

z czego 6 milion. rozprowadzone zostaną pomiędzy większą własność rolną, a reszta kredytów pójdzie na zaliczkowanie zboża dla drobnej własności rolniej.

Celem jak najszybszego przyścia z pomocą drobnym rolnikom, Bank Rolny w tych dniach uruchomił kredyt na zaliczkowanie zboża w wysokości 6 milionów zł., z czego 4 milion. zł. rozprowadzone będą za pośrednictwem Centralnej Kasy Spółek Rolniczych i 2 miliony zł. za pomocą gminnych kas pożyczkowych — oszczędnościowych.

Podwiazkowa polityka Angli

w stosunku do niedawnych wrogów Niemców i Turków

LONDYN, 25.8. Londyńska „Chicago Tribune” podaje sensacyjną wiadomość, która może mieć wielkie znaczenie polityczne. Rycerze orderu Podwiązki najwyższego odznaczenia odbyli tajne zebranie kapituły orderu pod przewodnictwem króla Jerzego, wielkiego mistrza orderu Podwiązki. Na propozycję króla uchwalili kapituła przyjąć z powrotem w poczet rycerzy Podwiązki ekskaiserzera Wilhelma II i b. kronprinca, którzy zostali skreśleni z listy rycerzy orderu na początku wojny. Natychmiast po skreśleniu go z listy ekskaiserzera Wilhelma II orderu i oświadczył, że nie może dłużej nosić zdradzieckich mundurów aliantów z pod Waterloo.

Obecny kurator orderu Podwiązki, którym jest biskup oxfordzki oświadczył zebraniu, że z traktatu wersalskiego zostanie skreślony następca, który stwierdza winę wywołania przez Niemcy wojny światowej (?!). Wskutek tego proponuje ponownie wpisanie do rejestru rycerzy orderu nazwisk ekskaiserzera i b. kronprinca. Druga sensacja tego samego zebrania jest decyzja kapituły aby

na miejsce opróżnione przez zmarłego króla portugalskiego Manuela zamianować rycerzem orderu Podwiązki dyktatora tureckiego Mustafa Kemal Pasze. Odnaczenie to zostanie mu zawieszono do Angory przez jednego z synów króla w jesieni b. r. Tem samym zapomocą orderu nawiązuje Wielka Brytania przyjaźnielskie stosunki ze swoimi wrogami z czasów wojny światowej.

BERLIN, 25.8. — Przewodniczący komisji prawnej sejmiku pruskiego poseł hitlerowski Freiler wyznaczył posiedzenie komisji śledczej na dzień 2 i 3 września w Bytomiu. Prezydent sejmiku poseł narodowo-socjalistyczny Kerll wyraził na to swoją zgodę. Komisja sejmowa ma się zająć wyrokiem sądu wyjątkowego

partii spoczywa obecnie zupełnie w rękach Grzegorza Strassera. Hitler ulokowany ma być w sanatorium dla nerwowo chorych. (My).

Trochę czy całkiem wariat

Hitler owaźnie chory

BERLIN 25.8. „12-Uhr Blatt” notuje pogłoskę, pochodzącą rzekomo z kół narodowo-socjalistycznych, według której stan zdrowia Hitlera pozostawia wiele do życzenia. Kierownictwo

Zdzi polscy przeciw hecom n emeckim

na wielkim zebraniu protestacyjnym

W związku z wypadkami w Niemczech i Gdańsku Zjednoczenie Bezpartyjnych Żydów w Polsce zorganizowało cały szereg zebrania protestacyjnych. Ostatnio odbyło się w lokalu Zjednoczenia zebranie, na którym było obecnych około 700 członków.

Kilku mówców wszechstronnie oświetliło to i istotę wystąpienia hitlerowskich przeciwko granicom Państwa Polskiego i przesładowania ludności żydowskiej w Niemczech oraz w Gdańsku.

W końcu przyjęto jednogłośnie rezolucję, protestującą przeciwko zamachom niemieckim na ziemiach odwiecznie polskie oraz przeciwko nieustającemu przesładowaniu ludności żydowskiej w Niemczech i Gdańsku.

73 nowych emerytów

na etacie armii polskiej

Nowy dziennik personalny M. S. Wojsk ogłasza o przeniesieniu na emeryturę 73 oficerów różnych rang i broni. Wśród nowych emerytów znajdują się m. in. z garnizonu warszawskiego: ppłk. Sokolowicz Wacław i ppłk. Okoniewicz Norbert. Równocześnie ogłoszono o przeniesieniu do rezerwy oficerów, wśród których są ppłk. Okoniewski Stanisław (obecnie N. I. K.) kpt. dr. Igielski Piotr (M. S. Wewn.) oraz ppłk. dr. Jakubowski Tadeusz (ZUPU).

Sowieci „pacyfiści”

na kongresie w Amsterdamie

W dniach 27 i 28 bm., jak to już donosiliśmy, odbędzie się międzynarodowy kongres antywojenny w Amsterdamie, zwołany przez działaczy komunistycznych. Na kongres ten z Sowietów wylecha Gorki, Radek, prof. Joffe, Stasowa i Szerinko.

GIEŁDA

GIEŁDA WARSZAWSKA z dnia 25 b. m.

Belgia 123.95; Gdańsk 173.80; Holandia 359.25; Londyn 30.82—30.84; Nowy Jork 8.92; Nowy Jork (kabel) 8.925; Paryż 24.98; Praga 26.29; Szwajcaria 173.50; Włochy 45.78. Papiery procentowe 3 proc. poś. budowlana 36.25; 7 proc. poś. stabilizacyjna 52.63 — 52.25 — 52.13 (w proc.); 4 proc. poś. inwestycyjna 96.75; 4 proc. państw. poś. premijowa dolarowa 48.50; 6 proc. poś. dolarowa 54.75 (w proc.); 10 proc. poś. kolejowa 101.00 (w proc.); 8 proc. L.Z. Banku gosp. kraj. 94.00 (161.68); 8 pr. oblig. Banku gosp. krajow. 94.00 (161.68); 7 proc. L.Z. Banku gosp. kraj. 83.25 (w proc.); 7 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 83.25 (w proc.); 8 proc. L.Z.

Banku rolnego 94.00 (161.68); 7 proc. L.Z. Banku rolnego 83.25 (w proc.); 4 i pół proc. L.Z. ziemskie 38.00; 8 proc. L.Z. Warszawy 58.25 — 58.50 — 59.25.

Bank Polski 77.00 — 79.00.

GIEŁDA ZBOZOWA z dnia 25 b. m.

Zyto 16.00 — 16.50; pszenica jednolita 27.50 — 28.00; pszenica zbierana 27.00 — 27.50; owsies jednolity 17.00 — 18.00; owsies zbierany 16.00 — 17.00; jęczmień na kaszę 16.50 — 17.00; jęczmień browarny 17.50 — 18.00; groch polny jadalny 27.00 — 30.00; groch Victoria 27.00 — 30.00; mąka pszenna luksusowa 47.00 — 52.00; mąka pszenna 0000 42.00 — 47.00; mąka żytnia p. łowa 31.00 — 33.00; mąka żytnia s. kowa 24.00 — 26.00; mąka żytnia razowa 95 proc. 23.90 — 25.00.

Ludendorff przeciw Hitlerowi

wobec krwawego żelwa walk bratobójczych

MONACHJUM, 25.8. — W nr. 33 redagowanej przez siebie „Volksrechte” ogłasza gen. Ludendorff, były przyjaciel i doradca Hitlera, druzgocąca krytykę narodowo-socjalistycznych oddziałów szturmowych. Ludendorff stwierdza, że bilans walk politycznych za czas od 1 czerwca do sierpnia r. b. wykazuje 6.000 zamordowanych i rannych, i pod-

kreśla, że straty poniesione obecnie w czasie wojny domowej są zaledwie o połowę mniejsze od strat poniesionych przez armię niemiecką w walce pod Tannenbergiem. O tak krwawych walkach bratobójczych słyszało się dawniej tylko w krajach południowo-amerykańskich, na które każdy uczciwy Niemiec spoglądał z odrazą i pogardą.

Flota polska w gościnie u Szwedów

po uroczystym powitaniu przy wejściu do portu

SZTOKHOLM, 25.8. Dzisiaj o godz. 9 rano przybyła do Sztokholmu eskadra polska pod dowództwem komandora Unruga. W skład eskadry wchodzi kontrtorpedowce „Wicher” i „Burza” oraz łodzie podwodne „Zbik”, „Rys” i „Wilki”. Przy wejściu do portu eskadra oddała salut dla flagi szwedzkiej — 21 strzałów armatnich. Na salut odpowiedziały baterie szwedzkie. Następnie 11 strzałami salutowano dowódcę eskadry szwedzkiej, oczekującej w porcie, która

odpowiedziała takim samym salutem. Na wybrzeżu zgromadziły się tłumy publiczności w oczekiwaniu przybycia eskadry polskiej. Na wielu budynkach powiewała flaga polska i szwedzkie. Komendant Unrug złożył przedewszystkiem wizytę posłowi R. P. Rozwadowskiemu, poczem nastąpiły dalsze wizyty oficjalne. Przewiduje się szereg przyjęć dla oficerów polskich i załogi eskadry. Dziś na cześć gości polskich wydadzą śniadanie minister spraw zagranicznych, obiad zaś towarzystwo oficerów marynarki szwedzkiej. (PAT.)

W obronie pięciu łotrów

Zabiegi hitlerowców o skasowanie wyroku bytomskiego

BERLIN, 25.8. Do Bytomia przybył wczoraj szef sztabu oddziałów hitlerowskich kpt. Roehm, który z polecenia Hitlera odwiedził skazanych na śmierć szturmowców.

Przybycie szefa sztabu szturmów hitlerowskich kpt. Roehma było dla narodowych socjalistów sygnałem do urzędzenia burzliwej manifestacji na rzecz skazanych na śmierć towarzyszy.

Wielotysięczne tłumy zaległy plac przed sądem i ulicę miasta. W obecności policji wygłosił kpt. Roehm przemówienie, w którym oświadczył, że wyrok nie będzie wykonany. Komendant szturmów śląskich Heines wołał, iż egzekucja będzie mogła nastąpić tylko po trupach 11.000 szturmowców śląskich.

Pod wieczór wydali narodowi socjaliści podjudzająca ulotkę, w której utrzymują, że skazani hitlerowcy mają być wywiezieni z Bytomia. Mimo urzędowego zaprzeczenia dykcji policji, rozgorzacone tłumy obiegły znów gmach

sądu. Policja z bronią w reku wystąpić musiała do rozpraszania tłumów. Podczas tego starcia 20 osób odniosło rany.

Podczas demonstracji wybito szczyby w domu robotniczym. Wszystkie sklepy były przez cały dzień zamknięte.

W pobliżu dworca usiłowali bezrobotni zdemolować sklep żydowski, przeszkodził im w tym jednak umundurowani hitlerowcy, oddając im w ręce policji.

BERLIN, 25.8. Przywódca frakcji narodowo-socjalistycznej w Reichstagu Frick wystosował na rece kanclerza Papena telegram, w którym ostrzega kanclerza przed wykonaniem wyroków nad skazanymi na śmierć hitlerowcami.

Związki nacjonalistyczne w Giiwicach, zgrupowane w t. zw. związek ojczyznianych, wystosowały telegram do kanclerza Papena. Wykonanie wyroków śmierci, jak brzmi telegram, spowodowałyby dalsze zamieszki i naraziłoby na szwank niemieckie granice na wschodzie. Telegram domaga się ułaskawienia hitlerowców względ-

nie wznowienia procesu. Z prośbą o ułaskawienie skazanych zwrócił się również do kanclerza Papena Stahlhelm.

BERLIN, 24.8. Prasa narodowo-socjalistyczna prowadzi namietną kampanię na rzecz skazanych na śmierć hitlerowców.

Przywódca narodowo-socjalistyczny Goebbels ogłasza w „Angriff” artykuł p. t. „Zydzisi są winni”, w którym otwarcie wzywa do pogromów.

BERLIN, 25.8. Prezydent policji zawiesił organ hitlerowski „Der Angriff” do dnia 31 b. m. włącznie za znieważenie osoby kanclerza Rzeszy i podjudzanie do nieposłuszeństwa wobec władz.

Po 9 latach więzienia

Wypuszczenie na wolność

zabójcy metropolity prawosławnego Jerzego

Zabójca metropolity prawosławnego Jerzego ex-duchowny Paweł Łatyszenko wypuszczony ma być z więzienia w dniu 27 września r. b.

Łatyszenko, pozbawiony po wyroku święceń kapłańskich,

Wykrycie spelunki wolnej miłości

w komunistycznej kolonii wakacyjnej

Lwowskie władze bezpieczeństwa wykryły i zlikwidowały nie słychana imprezę komunistyczną w przysiółku Rafajłowa, w pow. nadwórniańskim.

Na jakiś czas przed wakacjami powstał, przy materialnym parciu sowieckim, ogólnopolski komitet żydowskich kolonii wakacyjnych, który wynajął wileń w Rafajłowej i ścigał do niej komunistów z całej Polski.

Organa policyjne stwierdziły, niebawem, że w kolonii tej znajdują się wiele osób ze sfer pozaukademickich i z różnych miast Polski, najwięcej z Warszawy, oraz że prowadzi się tam agitację komunistyczną i praktyki obrabujące moralność publiczną i religijną.

W związku z tem aresztowano 13 osób z Herszem Eisenbergiem inż. Julianem Krumholzem, inż. Józefem Weinmanem i Józefem Ochsem, na czele.

Oprócz stwierdzonej działalności komunistycznej, członkowie kolonii byli propagatorami wolnej miłości. Wszyscy chodzili na go.

Po przeprowadzonych rewizjach aresztowano 13 osób, w tem 4 kobiety, i pod silną eskortą odstawiono do więzienia w Stanisławowie.

Na drucie telegraficznym

zbliska i zdaleka

Kradzież z kasy legii cudzoziemskiej. Sąd lwowski w Casabianca skazał na 4 lata więzienia Niemca Wolf ganga v. Eynattena, żołnierza francuskiej legii cudzoziemskiej za kradzież 150.000 franków z kasy pulku w Agadir.

Międzynarodowy Kongres Historii Medycyny. W dniu 10 września rozpocznie się w Bukareszcie IX Kongres Międzynarodowego Towarzystwa Historii Medycyny, w Kongresie tym bierze udział delegacja polska.

Trzechlecie T-stwa „Kościszko” w Brazylii. Z okazji trzechlecia Towarzystwa Polsko-Brazylijskiego „Kościszko”, poseł Rappitej dr. Grabowski wyjechał w salonach poselstwa w Rio de Janeiro wielkie przyjęcie. Obalanka plac w Francji. Dziś w Paryżu opublikowany zostanie dekret o

5 proc. zmniejszenia pensji urzędników i funkcjonariuszy państwowych uchwalony przez parlament w lipcu b. r.

Tajemnicza podróże. Wyjechał do Ameryki gubernator banku angielskiego Norman Montagne, w kolach trzęsących odmałwiając wyjaśnić co do celów tej podróży.

Poborowi pod nadzorem politycznym. W Sowietach wydano dekret nakazujący władzom lokalnym z okazji poboru rocznika 1910 do czerwonej armii szczególnie dokładne badania pochodzenia klasowego i przekonań politycznych poborowych.

Rosja na wywczasach. Zgóra 1000 Anapié (Riviera kaukaska) nie może kuracjuszy po ukończeniu kuracji w powrócić do domów z powodu braku miejsc w pociągach.

13 członków O. W. P.

na ławie oskarżonych

Zajścia, wywołane przez członków Obozu Wielkiej Polski podczas zlotu Sokolów w Gdyni, gdzie ofiara niepostrzeżenie postępu przywódców rozpolitkowanej młodzieży opozycyjnej padło młode życie ludzkie, będą niebawem przedmiotem rozpraw w sądzie okręgowym w Gdyni.

Pięć nowych mostów żelaznych

na Wisłoku, Drujce, Sanie, Dniestrze i Sereci

Ministerstwo komunikacji zamówiło konstrukcję żelazna mostów drogowych w kilku firm krajowych, ogółem na sumę półtora miliona złotych.

Chodzi tu o pięć konstrukcji mostowych, które wykonane będą we dług projektów ministerstwa komunikacji.

I tak, stanie nowy most na Drujce pod Druja w miejscu starego mostu drewnianego, most na Wisłoku

pod Tryńcza, który od kilku lat trzeba było objeżdżać, nadkładając znać drogę, most na Sanie pod Leszkiem, zamiast dotychczasowego drewnianego, most na Dniestrze w Nizniowie, przez który obecnie ruch jest ze względu na bezpieczeństwo zamknięty, wreszcie most na Sereci pod Czortkowem w miejscu starego, drewnianego, który znajduje się w stanie groźnym dla bezpieczeństwa publicznego.

Polskie ciemności nad egipcjanem

przy rozgrywkach tenisowych

W grze pojedynczej panów rozegrał no spotkania ćwierćfinałowe. Hebda pokonał łatwo Laskiego 6:0, 6:2, 6:2, Menzel (Czechosłowacja) wyeliminował Malcurzyńskiego 6:3, 6:2, 6:2, Grandquillot (Egipt) zwyciężył Pohorskiego 6:2, 7:5, 6:4, Lautner przegrał z Popławskim 4:6, 1:6, 5:7, wreszcie Jerzy Stolarow pokonał Kleina (Czechosłowacja) 5:7, 6:2, 5:7, 6:2 i 6:3.

Ostatni mecz Grandquillot (Egipt) — Warmiński nie został dokończony z powodu ciemności. Walka była bardzo ciężka. Pierwszy set wygrał Egipcjanin 6:0, drugi przysięcił zwycięstwo Warmińskiemu 4:6, w trzecim zwyciężył ponownie Egipcjanin.

Dalsze dwa sety wykazały przewagę Warmińskiego, który wygrał 4-go seta 7:5, podczas gdy w piątym prowadził 6:5. Ciemności nie pozwoliły już na dalszą grę.

W singlach pań Gallay (Francja) pokonała Cramer (Niemcy) 6:1, 9:7, Weliszczukowa przegrała z Czeską Ertel 3:6, 4:6.

W grze podwójnej panów para czeńska Menzel — Klein odniosła zwycięstwo nad parą Tarasiewicz — Cram 6:3, 6:0, 6:4.

Drugie spotkanie przyniosło zwycięstwo parze Hebda — Popławski nad braćmi Leskiewicz 6:2, 6:2, 6:3.

ANTONI MARCZYŃSKI

Władczynie podziemi

Podejrzliwy Bazyli Stern myślał jednocześnie, co ta „zajęta” taksówka tutaj „robi”, i na kogo czeka. A może dojrzał żarzący się papieros pasażera szarej limuzynki?

— Naprawdę zajęty? — spytał, przechodząc przez jezdnię. — Jak mówię, że zajęty, to zajęty, — mój gość siedzi w środku.

— Tak? Ano, to trudno. Nieznacznym ruchem Stern wsunął dłoń do kieszeni płaszczka.

— Acha, takiś ty cwaniak? — mruknął Edward; szybko podniósł kołnierz swojego palta i melonik zsunął sobie aż na nos. Zafedwie to zdążył zrobić, snop jasnego światła wdarł się do taksówki.

— To pewnie szpicel, — pomyślał Bazyli Stern, gasząc swą latarkę elektryczną i zaczął iść w stronę Placu Zwabiela.

Zegar taksometru tykał regularnie, zliczając minuty postoju.

Wreszcie otworzyła się brama i na ulicę wyrzuciła Anielka Łazanka, urodzony spiskowiec i wierny sprzymierzeniec Zosi Orskiej.

— Jakaś taksówka czeka tam naprzeciw, zakomunikowała Zosi, stojącej jeszcze w sieni. W minutę później Edward już trzymał w objęciach Zosie Orską, a Anielka trzeźwym wzro-

klem zęmała odjeżdżającą taksówkę. Zaczęło się od zdawkowych pytań i obojętnych tematów, lecz po pięciu minutach jazdy Edward spróbował pchnąć rozmowę na tory ważniejsze.

— Skoro przybędziemy na miejsce, dowiesz się, co postanowiłam. — odparła Zosia krótko. — Wcześniej, ani słowa... Daleko to jeszcze?

— O, jeszcze z kilometr. Wreszcie taksówka zatrzymała się przed... murem. Przed największym murem, otaczającym jakiś wielki prywatny ogród.

— Gdzie pan stanął? — Ano tam, gdzie pan kazał. Nie widzi to pan numeru przy furtce?

— Ależ to niemożliwe! — krzyknął Edward wyskakując na chodnik. Przyszyło mu nagłe na myśl, że Jan Gruda zakupił sobie z niego. To chyba pomyłka!

— Jaka tam pomyłka, — odrzekł szofer. — Tedy wszystkie parki wchodzi. Wiem, bo nieraz odwożę.

— Ten przyjemniaczek Gruda widocznie często wyświadcza takie przysługi, jak mnie dzisiaj, — pomyślał Edward, uspokojony nieco słowami szofera.

Przystanął zdumiony. Bowiem furtka otworzyła się, zanim do niej dotarł i jakiś obłędnie uśmiechnięty jegomość wychylił się na pustą ulicę.

— Szanowny pan, z czynego polecenia? — zaskrzęczał niemiłym głosem.

— Z polecenia pana Jana Grudy. — odburk-

nał Edward Ropski, coraz więcej zdziwiony tem wszystkim.

— Zgadza się. Państwo pozwólc, że ich przeprowadzę przez park.

Edward zawrócił do taksówki, zapłacił, podał Zosi ramię i razem przekroczyli wysoki próg furtki, którą ich tajemniczy przewodnik starannie na klucz zamknął. Potem zaświecił elektryczną latarkę i szedł z nią naprzód w milczeniu.

Po pięciu minutach takiego spaceru wyrosły przed idącymi kontury potężnego gmachu.

— Szanowny pan klucz już posiada zapewne? — spytał przewodnik.

— Posiada, — odparł „szanowny pan”. — Doskonale. Ja państwu otworzę windy.

Na gorze będzie kurtytarz, który szanownych państwa zaprowadzi wprost do garsonier.

— A jak poznam, które drzwi wybrać? — O, tam są tylko jedne drzwi!

I tak też było rzeczywiście. Z klatki liftu weszli w niedługi kurtytarz, który w przeciwnym końcu posiadał drzwi.

Edward Ropski wyjął z kieszeni klucz, otworzył drzwi i oboje wydał okrzyk zachwytu. Zosia wpadła, jak bomba do okrągłego pokoju i zaczęła klaskać w dłonie.

czora bardzo gwarno. Gwałtowna kampania Tatjana Orskiej, pisującej pod pseudonimem „Matrona”, była zawsze najskuteczniejszą reklamą dla „Embassy”.

Inka obiegła dokoła trzy czwarte swojego kurtytarza, zanim znalazła wolną łóż. Przycisnęła nos do „periskopu”, na uszy nałożyła słuchawki i usłyszała właśnie takie słowa:

— Imago wyjścia niema, drogi Edziu... Dopiero gdy mu przysięgnę, że należałam do ciebie...

— Więc chcesz popełnić krzywoprzysięstwo? — przerwał jej partner, który się Ince odrazu nadzwyczajnie spodobał.

— O, nie! Będę do ciebie należała naprawdę! Tutaj! Dzisiaj! Za chwilę!

Bywałszy „Wesołego Panopticum” zacierali ręce i nie mogli ani rusz zrozumieć skrupułów młodzieńca. Pod adresem Edwarda Ropskiego padały w zamkniętych łóżach takie epitety, jak: świętoszek, niedolega, idiotka, cymbał...

Zosi również nie przekonały rozsądne perswazyje Edwarda, który, szczerze powiadałszy, nie oczekiwał takiego obrotu sprawy i lekał się konsekwencji.

— Wiem, jaka mnie czeka przeprawa z matką, ale tylko w ten sposób zmuszę ją do tego, byś ty został jej zięciem, — rozumowała Zosia.

Przez dłuższą chwilę stali przysłuchując do siebie, a potem Zosia oswobodziła się z jego ramion i zawołała z patosem:

— Bierz mnie! Jestem twoja! Tylko twoja! Mecenas Rawicz właśnie opuszczał bar. Za chwilę bomba miała eksplodować! (D. c. u.)

W plótnie polskiem



W ubiegłą niedzielę zorganizowano w Ciechocinku podczas wystawy propagandowej przemysłu ludowego propagandę plótna i tkanin wiejskich. Dziełnie pomagali w tej propagandzie artyści. Na zdjęciu znana artystka - graficzka p. Wiktorja Goryńska w piżamie z plótna wiejskiego.

Ponad granicą 5 tysięcy metrów czyhała na lotników śmierć przez uduszenie

Z okazji nowego triumfu Piccarda nad przestworzami warto przypomnieć próby wznoszenia się na wielką wysokość. Jakich dokonywali jego poprzednicy.

Jest rzeczą ustaloną, że człowiek może oddychać najwyżej na wysokości 5 tys. metrów. Poza tą granicą traci siłę, a potem przytomność. Zaczyna się dusić.

Tyczą się to wszystkich żyjących istot.

Coprawda, pewien uczony, obserwując kondora, krążącego nad Kimborasso, twierdził, że ten lata na wysokości 7 tysięcy metrów.

ale dokładniejsze badania wykazały, że było to zaledwie 5.200 metrów.

Podobnie, gołębie, które angielski uczony Glaisher wypuszczał na znacznej wysokości z balonu, nie dosięgały więcej, niż 5 tysięcy metrów.

Zaopatrzeni w zapasy tlenu angielscy uczeni Glaisher i Coxwell

osiągnęli 5 września 1862 r. w balonie, wysokości 11.277 metrów, ale już po przekroczeniu strefy pięciu tysięcy metrów stracili przytomność i odzyskali ją dopiero, gdy balon opadł znacznie niżej.

Dowiedziano im potem, zresztą, że byli tylko na wysokości 8.200 metrów.

Francuscy uczeni Tissandier Sivel i Spinelli, którzy w r. 1875 chcieli pobić rekord Glaishera, osiągnęli tylko wysokość 8.300 metrów.

Mimo iż wdychali tlen zapomocą rurek,

Sivel i Croce zmarli wskutek uduszenia.

Potem nastąpił eksperyment dwu niemieckich uczonych Bersona i Süringa, którzy 31 lipca 1901 r. wzniesli się balonem na wysokość 10.800 metrów.

Ich rekord został pobity dopiero w r. 1928 przez Anglika Graya, który osiągnął w balonie wysokość 12.945 metrów.

Ale, oto

do konkurencji z balonami stanęły samoloty.

Amerykański lotnik Soucek osiągnął pierwszy rekord na samolocie, wynoszący 13.157 metrów.

Dopiero potem zjawily się dwa świetne rekordy prof. Piccarda.

Mechaniczna wieżewz



W Mediolanie stosowana jest przy naprawianiu uszkodzeń kabla i czyszczeniu lamp nieduża platforma przewożona samochodem i podnoszona przy pomocy specjalnego mechanizmu na wysokość 12 metrów.

To nie tak łatwo latwe!



Poranne ćwiczenia gimnastyczne baletniczek w jednym z nowojorskich teatrzyków rewjowych.

Warszawskie migawki sądowe

Nowe prawo Każdy jest egzekutorem

Pan Dyonizy Szutkowski jest solidnym człowiekiem, przemyślnym, miłym, przyjacielskim, w interesach lubi dotrzymać słowa, ale żąda, żeby i temu go dotrzymywano.

Człowiek, który mu na czas nie zwrócił staję się twardszym od wszystkich Dymia przegrał do pana Dyonizy wynajął wóz

ci pożyczonych pieniędzy, w oczach pana Dyonizego kończy się bezprowrotnie. I wówczas przemily ten czolwiek sekwestratorów swiata.

Zdarzyło się, że przyjaciel jego, kum, dawny towarzysz broni p. Fran- i zajechal pod mieszkanię zdegradowanego druha. Nie zastal go w domu. Ucałowal rączki jego żony i rzekł: — Pani Dymia, jest pani kobietom, na swoim miejscu, czyli, jak to mówią regularnie, za to męża pani ma, niech go jasna krew zaleje!

Czternaście złotych panie winien i nie płaci, znakiem tego przyszłem wybrać sobie, coś z gospodarstwa domowego,

bo teraz wyszła nowa konstytucja, że jak kto krewny forse, i nie oddaje, moze go 14 złotych w „oko”.

Pan Szutkowski upominal się z początku grzecznie, potem spotkawszy dłużnika na ulicy Kaczej, chwycił go za kłapy od marynarki i dwukrotnie skarcil za opieszalosc „bykiem”.

Ale nie nie pomagalo. Zdenerwowal więc wreszcie pan Szutkowski, zna mu nawet na ulicy ostatnie portki ściągnął i to bez różnicy w dzień, czy li w nocy.

Ludzki jezdem człowiek, nie chce Tu pan Dyonizy pokazal przerażonej kobiecie gazete, w której była notatka

o wydaniu nowych przepisów dla komorników i sekwestratorów i przystąpił do rozbierania szafy.

Pani Dymia uciekla się przed potęgą prawa i nie protestowała, tylko z cichym słochem padła na łóżko.

Mściwiec własnych krzywd załadowal szafę na wóz.

Wrócił, ucałowal rączki nieszczęsnej kobiety i z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku zszedł na dół. Rzucił woźnicy władczy rozkaz:

— Jadź! i wolnym krokiem poczaj się oddalać w stronę Kercelaka.

Przybywszy na plac ustawil szafę, i w pół godziny sprzedał

za trzydzieści złotych kmiotkowi z Jabłony.

Od otrzymanych pieniędzy odjął 14 zł. długi oraz 5 złotych za wóz, resztę z odpowiednim listem odeslal dłużnikowi.

Pan Franciszek narazie pogodził się ze stanem rzeczy, ale znajomy policjant wytłumaczył mu, że działania wierzyciela sprzeczne były z kodeksem karnym, i że „wartoby takiego drania nauczyć”.

Tym sposobem sprawa znalazła się w sądzie grodzkim. Niezwyciele wymownie bronil p. Szutkowski swel metody, twierdząc, że jest to jedyny sposób szybkiego windykowania należności.

Sąd nie zgodził się z temi wywodami i skazal energicznego wierzyciela na 2 tygodnie aresztu, zawieszając mu zrosztą tę karę na przeciąg lat 3.

Upał!



W Anglii panują ostatnio takie upały, że oto, dwie panienki ugotowały na dachu swego mieszkania w słońcu jajka na twardo.

Toporem, mieczem i na gilotynie Jak giną skazanki w Niemczech

Wyrok śmierci sądu w Bytomiu przeciw szturmowcom hitlerowskim, którzy zamordowali robotnika Piecucha, stworzył bardzo drażliwą kwestię polityczną, budzącą wielkie roznamietnienie w Niemczech.

Czy rząd pruski, a właściwie komisarz rządowy dla Prus, von Papen ulaskawi skazanych?

A jeśli zatwierdzi, to w jaki sposób zostanie przeprowadzona egzekucja?

W Niemczech istnieje kilka sposobów wykonywania kary śmierci. Ustawa karna Rzeszy powiada tylko, że wyrok ma być wykonany przez „odcięcie głowy”; egzekucji zapomocą szubienicy Niemcy nie stosują. Natomiast sposób „odcienca głowy” jest w różnych prowincjach niemieckich rozmaicie stosowany.

W Prusach egzekucje wykonuje się zapomocą topora. W Bawarii i Turynii zapomocą miecza, zaś w zachodnich prowincjach nad Renem zapomocą gilotyny.

Jedynie ustawa karna marynarki przewiduje rozstrzelanie.

Przed rokiem poczęto również i w Prusach stosować gilotynę. I tak znany „upiór z Düsseldorfu”, morderca kilkunastu kobiet Piotr Kürten został w lipcu 1931, na podwórze wiewienia w Kilonji zgilotynowany. Poprzednio, 18 stycznia 1928 został natomiast w więzieniu Plötzensee bandyta Böttcher, morderca hrabiny Lambsdorff, ścięty toporem.

Wykonanie wyroku w Niemczech odbywa się przez kata, mieszkajacego w Berlinie i zobowiązane go tylko do wykonywania wyroków śmierci, zapadłych w sądach pruskich. Inne państwa związkowe zawierają z tym katem specjalne umowy, gdy zachodzi potrzeba wykonania wyroku. I tak np. pruski kat otrzymał od rządu Meklemburżji za ścięcie to porem niewinnie skazanego robotnika rolnego Jakubowskiego 500 marek; gdy wykonanie wyroku uleżło zwłoczce wskutek starań o ulaskawienie, kat otrzymał po 50 mk dziennie za czas bezużytecznie spędzony w Strelitz.

Niech pan tak spróbuj!



Młodzianka amerykańska gwiazdka filmowa Kathryn Crawford odbywa codziennie bardzo trudne ćwiczenia gimnastyczne.

Co wróżą gwiazdy na dzień 26 sierpnia?

Powodzenie w wielu kierunkach

Dzisiaj dzisiejszy może nam przynieść powodzenie towarzyskie i finansowe a nasze poczynania mogą dzisiaj wydać po myślnie rezultaty. Jest to odpowiedni dzień do starania się o zarobek lub posadę, a wszystko, co dziś rozpoczniemy — będzie się później rozwijać jak najlepiej.

Możemy również osiągnąć powodzenie we współdziałaniu z innymi, w sprawach społecznych, sądowych, w związku z podrózkami i środkami komunikacyjnymi. Związki dziś zawarte — będą trwałe i szczęśliwe.

Dobry nastrój połączaj się z poprawą poczucia fizycznego, wiarą w swe siły i nadzieją na lepszą przyszłość, co może łatwo nas skłonić do zbytniego pobłażania sobie bez względu na konsekwencje.

Dzisiaj dzisiejszy obiecuje nam również powodzenie w zawieraniu znajomości i w sprawach uczuciowych, a wczesne godziny ranne mogą nam jeszcze przynieść jakieś wydarzenia nieoczekiwane lub zmiany i nadają się do załatwiania spraw związanych z radłem, linem, lotnictwem i automobilizmem.

Południe również przedstawia się doskonale a dobra passa zaznaczy się najwyraźniej wieczorem. Może on nam przynieść powodzenie życiowe w wielu kierunkach — zwłaszcza w stosunkach z osobami wyżej stojącymi i przez loty. Im później — tem lepiej się zapowiada. Dziecko dziś urodzone — okaże zdolności prawnicze i finansowe, będzie się cieszyć poparciem osób wybitnych i jako osoba inoiera.

Skarby Romano-ych jako zastaw pożyczki

W Moskwie obiegają pogłoski, jakoby rząd sowiecki zabiegając o pożyczkę w Stanach Zjednoczonych, zamierzał dać finansjerze amerykańskiej w zastaw skarbiec klejnotów koronnych Romano-ych.

Skarbiec ten, będący — jak wiadomo — jednym z najcenniejszych tego rodzaju w świecie, posiada m. in. wspaniałą diamentową koronę Katarzyny II, ocenianą na 52 miliony dolarów. Obok niej spoczywa berło carów zakończone sławnym „Orłowem”, którego wartość wynosi 22 miliony dolarów.

Tajemnicze zniknięcie detektywa Policja chicagowska ściga...

Policja chicagowska biedzi się nad rozwiązaniem nielada zagadki.

Oto, jeden z najzdolniejszych jej detektywów Allison zniknął nagle, podczas pełnienia służby. Allison otrzymał przed miesiącem polecenie zbadania sprawy nagłej śmierci niejakiego Mikołaja Dinariego.

Ów Dinariego otrzymał spadek, wynoszący kilkadziesiąt tysięcy dolarów i zaraz potem nagle umarł. Śmierć jego nie mogła być naturalną.

Majątek odziedziczył Dinariego po swym wuju, zubożonym rzeźniku, i pieniądze te umożliwiły mu małżeństwo z oddawna upragnioną młodą dziewczyną.

W miesiąc po ślubie, Dinariego chorował i wkrótce potem zmarł z objawami zatrucia.

Sekcja zwłok nie przyniosła, jednak, pozytywnych dowodów i sprawa ucichła.

Allison otrzymał polecenie zbadania tej sprawy. Podejrzenia jego skierowały się na dwu krewnych Dinariego, którzy byli zainteresowani w sprawie spadku po rzeźniku.

Kazał ich śledzić przez swoich ludzi, nie stosując, narazie, innych środków.

Nadszedł dzień, gdy Allison oświadczył policji, że za trzy doby wskaże morderce Dinariego.

Tego samego dnia, Allison zniknął bez śladu. Istnieje przypuszczenie, że krewni Dinariego uprowadzili go, a nawet zamordowali.

Biuro... tancerek



W Berlinie powstało biuro, zwane „Parena” zajmujące się specjalnie dostarczaniem pracy dla tancerek rewjowych. Oto ostatnia „poprawka” przed decydującą chwilą.

Ostatni utwór d'Annunzia

Prasa włoska doniosła ostatniemi czasami o nowym dziele d'Annunzia, które rzekomo ma się już wkrótce ukazać w druku. Jest to utwór p. t. „Commandante”. Poza-tem jakoby d'Annunzio przygotował nowe historie z czasów panowania świętego Ludwika we Francji. Podobno autor ma zamiar nowelę tę napisać w jednym ze starzych narzeczy francuskich.

jego obecne poczynania literackie. D'Annunzio, głośny w swoim czasie zdobywca Fiume, śmiały lotnik który podczas wojny stracił oko, czczony niemal jako bohater narodu, zamknięty w swym zamku Vittoriale nad jeziorom Garda, pedzi żywot zdzieciniałego dziwaka i pustelnika. Nawet najzapaleńsi jego wielbiciele nie wierzą, by mógł on jeszcze kiedykolwiek wykończyć jakaś pracę literacką. Dzieło jego życia jest już ostatecznie zamkniętą księgą.

Radio warszawskie

DZIS WARSZAWA (dług. fali 1411,8 m.) 11:58: Sygnal czasu i Hejnał z Krakowa. 12:45: Płyty. 13:35: Płyty. 15:10: Płyty. 16:40: Odczyt „Czy istnieje nieśmiertelność istot żywych?”. 17: Koncert w wyk. ork. detel. 18: Odczyt: 18:20: Muzyka taneczna z Ciechocinka. 19:45: „Przegląd rolniczej prasy krajowej i zagranicznej”. 20: Koncert symfoniczny. 21: Felieton muzyczny „Mikrofon jako krytyk”; 21:15: D. c. koncertu. 22: Muzyka taneczna. 22:50: D. c. muzyki tanecznej.

JUTRO 11:58: Sygnal czasu. Hejnał z Krakowa. 12:45: Płyty. 13:35: Płyty. 15:10: Płyty. 15:30: Wiadomości wojskowe. 15:40: Słuchowisko dla dzieci. 16:05: Płyty. 17: Koncert Ork. P. R. 18: Odczyt: „Na zbaraskich bastionach”. 18:20: „Jak powstała złoty Portaj z Mennicy Państwowej”. 18:45: Muzyka lekka i taneczna. 19:45: Odczyt: „Książka rolnicza”. 20: Koncert Filharm. Warsz. 20:50: D. c. koncertu. 22:05: Utwory Chopina w wyk. J. Smdowicza. 22:50: Muzyka taneczna z Ciechocinka.

Postulaty białost. przemysłu włókienniczego

W wyniku posiedzenia komisji dla spraw białostockich przy Izbie Przem.-Handlowej w Wilnie, jakie odbyło się onegdaj w lokalu ekspozytury tej izby w Białymstoku przy ulicy Sienkiewicza 38-a, ustalono—po referacie p. Kaczergińskiego o projekcie scalenia podatku obrotowego—następujące postulaty białostockiego przemysłu włókienniczego:

- 1) Stan dotychczasowy w kwestji podatku obrotowego winien ulec reformie, lecz przemysł tutejszy „boi się nowin”.
- 2) Na wypadek, gdyby kwestja wprowadzenia podatku obrotowego była sprawą przesądzoną, przemysł tutejszy jest za tem, aby podatek był pobierany przy wwozie surowca do kraju; w ten sposób surowiec krajowy zostałby zwolniony od podatku obrotowego.

Tragiczne zderzenie

Wczoraj o godz. 6 i pół wiecz. na szosie warszawskiej w odległości 11 km. od Białegostoku autobus „Zambrowianka” Nr. 77743, prowadzony przez szofera Franciszka Sawickiego zam. w Zambrowie, najechał w ciemnościach na wyjeżdżającą dróżką polną z letniska Nowosiółki na szosę motocykl. Jadący na motocyklu 26-letni Fiszal Nowosielski (Białystok, ul. Różańska 7) został ciężko ranny i w drodze do szpitala w Choroszcy zmarł.

„Ideal” pracodawcy

Robotnicy fabryki I. D. Szpiro przy ul. Łakowej 4 zażądali wypłaty zaległych zarobków. W odpowiedzi na to żądanie fabrykant wymówił im pracę.

KINO APOLLO 6³⁰, 8¹⁵, 10¹⁵

DZIS PREMERA
Wspaniał. arcydzieła filmowego
KINGA VIDORA
Twórcy „Wielkiej Parady”

CZŁOWIEK z TŁUMU

(Taki Jest Życie)
Tłum śmieje się wraz z nami
Tłum płacze wraz z nami
Lecz nigdy
Dłużej, niż jeden dzień
Pełna życiowej prawdy historia
każdego z nas

Eleanor Boardman
I James Murray
w rolach głównych

NA SCENIE
GOŚCINNE WYSTĘPY
Króla polskiej piosenkii parodji
Karol HANUSZ
artysta teatrów
„Qui Pro Quo” i „Morskie Oko”
w swoim rewelacyjnym repertuarze

- 3) Stawka podatkowa winna być ustalana ad valorem.
- 4) Scalenie podatku obrotowego winno bezwzględnie objąć konfekcję; jest to dla białostockiego przemysłu—conditio sine qua non.
- 5) W ustawie winna być rozwiązana kwestja repartycji podatku w ten sposób, aby ciężar jego został równomiernie rozłożony na przemysł i handel.

Na froncie walki o tani prąd elektryczny

Poruszona na łamach „Dziennika Białostockiego” kwestja akcji o obniżkę cen za prąd elektryczny spotkała się z ogólnym aplauzem. Panuje powszechna opinja, że sprawa wkroczyła na właściwe tory, że posunięcia, mające na celu zmniejszenie elektrowin do ustępstw, znajdują poparcie szerokich warstw społeczeństwa.

I nic dziwnego. Jak głosi nadesłany nam przez ogólnozwiązkowy komitet do walki o tańsze światło elektryczne memoriał—upadająca pod ciężarem nadmiernych świadczeń ludność dziś szczególnie, gdy i tak już okropne warunki egzystencji ulegają dalszemu, stalemu pogorszeniu, nie jest w stanie ponosić znacznego obciążenia skromnych swych budżetów, jakie stanowi wysoka opłata za prąd, pobierana przez elektrownię.

Przemysł zamiera dla braku nabywców na swe artykuły, warsztaty rzemieślnicze ulegają stopniowej likwidacji, zyski z handlu nie zapewniają kupiectwu najskromniejszego nawet minimum egzystencji. Na terenie miasta olbrzymia większość nieruchomości, głównych konsumentów prądu, to własność drobnego rzemieślnika, robotnika lub poprostu nędzarza bezrobotnego. Czyż kosztem tych nuboższych, kosztem zamykania warsztatów winny narastać kapitały przedsiębiorstw, którym monopolistycznie stanowisko umożliwia jednostronne ustalenie cen na artykuł pierwszej potrzeby, jakim jest światło?

Dzisiaj—czytamy dalej w memoriale—gdy całe społeczeństwo ulegając nakazom chwili rezygnuje na rzecz Państwa i dobra ogólnego ze swego już niedobrobytu, ale z możności zapakowania najniezbędniejszych potrzeb, gdy wszystkie przedsiębiorstwa przeprowadzają rewidję cen swych wyrobów, byle tylko zachować ciągłość zatrudnienia, i ograniczają zyski swe do minimum, jedynie elektrownia zajmuje nieustępliwie stanowisko i nie chce iść z duchem czasu, ponosząc ciężar kryzysu wespół z innymi obywatelami.

Zdaniem autorów memoriału—rewidja dotychczasowych stawek winna iść w następującym kierunku:

- 1) ustalenie ceny prądu dla użytku prywatnego na 60 gr. za 1 kw-g.

M. U. P.

Rozgłosnia M. U. P. nadaje dziś audycję o programie następującym:

18.20—19.20—muzyka taneczna z Ciecchocinka, 19.15—19.25—kolonje Towarzystwa Ochrony Zdrowia Ludności Żydowskiej, 19.25—19.35—koncert, 19.35—19.45—„Janusz Kusociński—laureat Olimpiady”, 19.45—20.10—koncert, 20.10—20.25—„Kryzys i bezrobocie”, 20.25—20.55—koncert, 20.55—21—Komunikat Towarzystwa Krzewienia Świadomego Macierzyństwa, 21—21.20—koncert.

- 2) obniżenie opłaty za używalność licznika do zł. 7,50 rocznie;
- 3) ustalenia, że rachunek za obcięcie prądu, wynoszący do 10 zł., płacić winien 1 zł., ponad 10 zł.—1,50 zł. i ponad 50 zł.—2 zł.

Żądanie to—jak głosi dalej memoriał—oparte zostało na dokładnej kalkulacji kosztów własnych elektrowni i wychodzi z założenia:

- 1) wszystkich wydatków eksploatacyjnych w-g bilansu i wskazań elektrowni;
- 2) oprocentowania kapitału akcyjnego (przerachowanego na 100% w stosunku podwyższonym) w myśl żądań elektrowni na 10% rocznie;
- 3) amortyzacji kapitału w ciągu cz. 40 lat à 1/2% rocznie;
- 4) amortyzacji urządzeń w wysokości 5% sumy całego kapitału;
- 5) trzykrotnego niemal wzrostu konsumcji prądu od czasu 1926 roku;
- 6) ogólnego dążenia do potania artykułów pierwszej potrzeby.

Pod kołami wozu

W dniu wczorajszym na biegnącego szosą Zwierzyniecką 8-letniego Tadeusza Tomkiela (Bracka 4) najechała nalaadowana deskami furmanka, powożona przez Michała Moszyńskiego ze wsi Osówka, pow. białostockiego.

Handel województw wschodnich z Z. S. R. R.

W tych dniach bawili w Wilnie przedstawiciele „Torgpredu” i „Wniesztorgu” sowieckiego, którzy przeprowadzili kilka konferencji gospodarczych z czynnikami przemysłowo-handlowymi na temat nawiązania stosunków w sprawie podjęcia wymiany towarów pomiędzy Z. S. R. R. i województwami wschodnimi. Przedstawiciele sowieckiego handlu i przemysłu żywo interesowali się sprawami gospodarczymi i oświadczyli, że zamierzają sprowadzać z Wileńskiego i województw sąsiednich surowce, tłuszcze zwierzęce i t. d.

Dworzec autobusowy stanie na ul. Artyleryjskiej

Starosta grodzki, dr. Żak, Komisarz Rządu, p. Nowakowski, i inż. Choroszucha dokonali przeglądu miejsc, nadających się pod budowę dworca autobusowego. Wybrano plac przy ul. Artyleryjskiej w pobliżu areztu administracyjnego i „Domu Dziecka”.

CENY ZBOŻA

Na tutejszym rynku zbożowym ceny zboża kształtowały się w ostatnich dniach, jak następuje: Pszenica 28—30 zł., żyto 16—17 zł., jęczmień 18—19, owies 16—19 zł. Wszystko za 100 kgr. w hurcie loco Białystok.

13-letnia złodziejka

Dochodzenie policyjne ustaliło, że sprawczynią kradzieży złotego zegarka u Lejby Wolańskiego była 13-letnia Wiera Pietruczuk ze wsi Ciasna pod Białymstokiem Zegarek zwrócono właścicielowi.

Pomoc dla instytucji dobroczynności publicznej

Na mocy decyzji p. Wojewody urząd wojewódzki wyasygnował tytułem subwencji:

- 1) T-wu opieki nad sierotami żydowskimi w Białymstoku na dożywianie dzieci 400 zł.;
- 2) oddziałom pracy obywatelskiej kobiet na stację opieki nad matką i dzieckiem w Supraślu 200 zł. i na ogródki Jordanowskie w Białymstoku 300 zł.;
- 3) zarządowi głównemu t-wa opieki nad sierotami żydowskimi w Białymstoku na ogólne potrzeby zakładów opiekuńczych 300 zł.;
- 4) bursie przy państwowym seminarjum nauczycielskiem w Białymstoku na utrzymanie dzieci przyznano 93 zł.;
- 5) Bursie przy państwowym gimnazjum męskim im. Zygmunta Augusta na poczet zaległych rachunków 500 zł.;
- 6) woj. t-wu opieki społ. „Przystań” na pokrycie zaległych rachunków z tytułu urządzenia zakładu opiekuńczego w Zernie 400 zł.;
- 7) na dożywianie dzieci w „Domu Dziecka” im. ś.p. Witolda Zbirohowskiego - Kości 500 zł. i wreszcie 8) na hotelik przy Misji Dworcowej 155 zł.

Pozatem postanowiono wyasygnować 2.000 zł. na kolonje letnie dla różnych instytucji społecznych.

Koroną pięknego wyglądu jest czysta, zdrowa cera...

Jedną z najcenniejszych tajemnic piękności na świecie jest specjalna recepta Palmolive—stosowana przez naszych fachowców. Do wyrobu mydła Palmolive zostają użyte słynne olejki kosmetyczne z owoców oliwnych, palm i orzechów kokosowych—znane od wieków jako najbardziej naturalne olejki piękności.

W niedzielę dn. 28 b.m. o 6.2-ej popoł. odbędzie się w parku miejskim wielki wiec informacyjny, organizowany przez komitet ogólnozwiązkowy do walki o tańsze światło. W razie niepogody wiec odbędzie się w sali teatru „Palace”. Obywatele Białegostoku! stawcie się licznie!

Skreśleni z listy BEZROBOTNYCH

W fabryce Murczesa Nochima (Jurowiecka 33) uruchomiono II zmianę. Do pracy stanęło 11 kobiet i 2 mężczyzn. Uruchomiono również II zmianę w fabryce Sokoła i Zylberfeniga, zatrudniając 30 robotników.

NADESLANE.

Miła atmosfera w gronie rodziny osiąga niewątpliwie swój punkt kulminacyjny, gdy na stole pojawi się wonna kawa i gdy zaczniemy rozkoszować się smaczną babką. Na tak przyjemne chwile zdobyć się może dziś każda rodzina, przynajmniej gdy wypadnie obchodzić jaką uroczystość rodzinną, gdyż według wypróbowanych przepisów dr. Oetkera może gospodyni domu niezmiernie tanio sama upiec ciasta.

Użycie proszku do pieczenia „Backin” dr. Oetkera zapewnia także nawet początkującym dobre pieczywo. A co jest szczególnie ważne pieczone na proszku „Backin” ciasta są bardzo łatwo strawne i stąd bardzo zdrowotne.

Nowa kolorowo ilustrowana książka z przepisami pieczenia, wydanie F., jest dzisiaj w wszystkich lepszych składach do nabycia. Książka zawiera także dużo przepisów dla przyrządzenia legumin i galeretek.

W następną niedzielę odbędzie się drugi wiec, na którym zapadną decydujące i wiążące ogół obywateli miasta uchwały.

W niedzielę dn. 28 b.m. o 6.2-ej popoł. odbędzie się w parku miejskim wielki wiec informacyjny

W niedzielę dn. 28 b.m. o 6.2-ej popoł. odbędzie się w parku miejskim wielki wiec informacyjny

W niedzielę dn. 28 b.m. o 6.2-ej popoł. odbędzie się w parku miejskim wielki wiec informacyjny, organizowany przez komitet ogólnozwiązkowy do walki o tańsze światło. W razie niepogody wiec odbędzie się w sali teatru „Palace”. Obywatele Białegostoku! stawcie się licznie!



MYDŁO PALMOLIVE

„Człowiek z tłumu”

Prowadzone na europejską stopę kino „Apollo” daje dziś niezwykle atrakcyjny program: film p.t. „Człowiek z tłumu”. O filmie tym pisała prasa warszawska, co następuje:

„Jest to rzadkie arcydzieło sztuki kinematograficznej, w którym myśl góruje nad psychozą tanich efektów melodramatycznych i szablonych sztuczek. Reżyser King Vidor przemówił językiem, zrozumiałym dla milionów. Pozbawiona patosu, podniesiona wprost z bruku wielkich miast, głuszcących życie indywidualne turko-tem istnej lawiny zjawisk—tragedja jednostki, odzianej rok po roku ze złudzeń młodości—oto temat filmu. Odtwórców ról głównych umiał sobie dobrać King Vidor. Zarówno James Murray, jak i Eleonora Boardman harmonizują graswoją z monumentalnym akordem tego filmu. Wykonanie techniczne świetne.”

Ze sportu

Jutro o godz. 6 ppł. w pierwszym, a 7 wiecz. w drugim terminie odbędzie się w lokalu okr. ośrodka wych. fiz. (ul. Legionowa 6) nadzwyczajne walne zgromadzenie członków B. K. S. „Jagiellonia”.

W niedzielę dn. 28 b.m. o 6.2-ej popoł. odbędzie się w parku miejskim wielki wiec informacyjny, organizowany przez komitet ogólnozwiązkowy do walki o tańsze światło. W razie niepogody wiec odbędzie się w sali teatru „Palace”. Obywatele Białegostoku! stawcie się licznie!

Widowiska

APOLLO 6³⁰, 8¹⁵, 10¹⁵
Wspaniały film King Vidora
CZŁOWIEK z TŁUMU
(TAKIE JEST ŻYCIE)
Scena KAROL HANUSZ

MODERN Pocz. 6³⁰, 8, 10³⁰
Wstrząsający konflikt dramatyczny
Rewolucjonistka
— NA SCENIE —
OSTRZNI BENEFISOWA REWJ



Tryskające zdrowie

zapewniamy sobie i dzieciom swym przez częstsze spożywanie **budyniu Oetkera.**
Zakupujemy przy tem nietylko korzystnie, lecz osiągamy także odpowiednie i prawidłowe odżywianie. Budyn Oetkera jest nadzwyczaj pożywny, smakowity i łatwo strawny. Zastąpi on z łatwością inną potrawę, nie powodując temsamem dalszych wydatków. — Dzięki wielkim obrotom nabyć można budynie Oetkera wszędzie i stale świeże.
Dr. August Oetker.

WAMPIR DRAKULA

LeKarz-Dentysta I. Szmigielski
Rynek Kościuszki 13 tel. 5-86
POWRÓCIŁ
i wznowił normalne przyjęcia

Dr. Neumark
Choroby wewnętrzne, skórne i narządowe
Przyjmuje od godz. 10—12 i od 3—8 w Białymstoku, ul. Kilińskiego 11
Telefon Nr. 6-06

LeKarz-dentysta I. Sapirsztejn
ul. Sienkiewicza 51, tel. 17-60
powrócił

Dyżury nocne aptek
Dzisiaj pełnia dyżury apteki: M. Frauštetera, ul. Sienkiewicza 63, Anny Hallajowej, róg Sienkiewicza i Rynku Kościuski i Wysockiego na Piaskach Piękna 2.

Kino „POLONJA”
Dzisiaj! Tylko 2 seanse Dzisiaj!
Początek o godz. 7-ej i 10-ej
TARZAN
WŁADCA DŻUNGLI
Sensacyjny dramat dźwięk. w 14 akt.